

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł o zasądzenie od (...) spółki jawnej w S. kwoty 34.538,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu wg norm przepisanych. Dochodzona pozwem kwota stanowiła pozostałą do zapłaty części wynagrodzenia wynikającego z wystawionej na rzecz pozwanego faktury VAT, za wykonanie mebli stanowiących przedmiot zamówienia publicznego pozwanej przez (...) im. prof. A. S. w S.-Z..

Dnia 17 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powódki.

Pozwany złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że powód w sposób niewłaściwy wykonał przedmiot umowy, bowiem dostarczył 36 szafek na sprzęt jednorazowy oraz leki bez aluminiowej konstrukcji szkieletowej. Zdaniem pozwanego, treść zamówienia wyraźnie wskazywała, że szafki winny być wykonane w takiej konstrukcji, a nadto jest to zgodne z powszechnie przyjętą praktyką, bowiem wszystkie meble do podmiotów medycznych muszą być w ten sposób wykonane. Mimo wezwań powód nie usunął wad i nie wykonał mebli zgodnie z przedmiotem zamówienia, w związku z czym przedmiotowa faktura była kilkakrotnie odsyłana z żądaniem dokonania jej korekty.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2017 r. (sygn. akt X GC 684/16) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34.538,40 zł z odsetkami ustawowymi (a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych) od dnia 22.10.2014 r. (pkt I. sentencji) oraz kwotę 6.544 zł tytułem kosztów procesu (pkt II.).

Sąd ten ustalił, że 10 maja 2014 r. (...) spółka jawna w S. uzyskała od (...) im. prof. A. S. w S.-Z. zamówienie publiczne o nazwie „Dostawa wraz z montażem i rozmieszczeniem w ramach pierwszego wyposażenia inwestycyjnego mebli specjalistycznych, sprzętu medycznego i niemedycznego do nowobudowanego skrzydła budynku głównego Szpitala (...) w ramach realizacji projektu (...) 7.3.1/2009/001/PU/6/08 PN.: Rozbudowa części środkowej budynku głównego wraz z dostosowaniem Oddziałów Chirurgicznych do wymogów fachowo-sanitarnych w specjalistycznym Szpitalu im. prof. A. S. w S. Z.. Sporządzono zestawienie kart opisu parametrów funkcjonalno-użytkowych pierwszego wyposażenia inwestycyjnego będących załącznikiem nr 11 do SIWZ. Na kartach dotyczących poszczególnych mebli zaznaczano czy konstrukcja mebla ma być szkieletowa stosując opis: „konstrukcja mebla szkieletowa, wykonana z zamkniętych profili aluminiowych”. Na karcie 28 dotyczącej szafy na sprzęt jednorazowy oraz leki (40 x 55 x 180) - 36 sztuk wskazano, że szafa ma posiadać 5 półek z regulacją w trzech poziomach - brak adnotacji o konstrukcji szkieletowej.

W załączniku cenowym do formularza ofertowego, opisującym m.in. rozmieszczenie mebli, wskazano, że szafa opisana na karcie nr 28 ma znajdować się w pokojach przygotowania pacjenta, wraz z krzesłem, taboretami i chłodziarką.

W wiadomości elektronicznej z dnia 23 maja 2014 r. spółka (...) zwróciła się do spółki (...) z zapytaniem, czy nie byłaby zainteresowana wykonaniem części mebli stanowiących przedmiot zamówienia. Wiadomości elektroniczne były wymieniane pomiędzy M. G. jako przedstawicielem powódki i Ł. W. jako przedstawicielem pozwanej. Powódka w dniu 23 maja 2014 r. wyraziła zainteresowanie co do mebli szkieletowych i w dniu 26 maja 2014 r. przesłała ofertę cenową, wyraźnie zaznaczając w treści maila, że dotyczy ona wszystkich pozycji, gdzie występują meble z profilami aluminiowymi. Wskazano także, że nie załączono trzeciego arkusza cenowego, bo w nim nie było żadnych mebli z profilami aluminiowymi.

W wiadomości elektronicznej z dnia 11 lipca 2014 r. pozwana wskazuje, że w ofercie powódki pominięto kilka pozycji, w tym szafę karta nr 28 i chce by przy ewentualnym zamówieniu zrobić również to. Jednocześnie pozwana zwróciła się z prośbą o udzielenie rabatu i obniżenie łącznego wynagrodzenia za wykonanie mebli z kwoty 163.570 zł do kwoty

145.000 zł netto. Pozwana podała także kolory szkieletów i płyt oraz wskazała czas realizacji zamówienia do 8.08.2014 r.

W wiadomości elektronicznej z dnia 11 lipca 2014 r. powódka zobowiązała się wycenić przeoczone pozycje. Zgodziła się na obniżoną cenę w przypadku wpłaty 60 % zaliczki. Powódka wskazała, że najszybszy termin realizacji to 4 tygodnie.

W dniu 16 lipca 2014 r. powódka przesłała pozwanej fakturę pro forma. W dniu 18 lipca 2014 r. powódka ponagliła pozwaną o zaliczkę. W dniu 21 lipca 2014 r. powódka ponownie ponagliła pozwaną o zaliczkę, przypominając, że potrzebuje 4 tygodni na realizację od wpłaty zaliczki. W dniu 21 lipca 2014 r. wpłaciła powódce zaliczkę w łącznej wysokości 89.175 zł, w związku z czym, w dniu 25 lipca 2014 r., powódka wystawiła pozwanej fakturę zaliczkową nr F_ZA/1/07/2014 na wyżej wymienioną kwotę.

Strony prowadziły dalszą korespondencję elektroniczną, m.in. ustalając szczegóły co do różnych mebli nietypowych. W wiadomości elektronicznej z dnia 31 lipca 2014 roku pozwana wskazała termin dostarczenia pierwszego prototypu szafki i przesłała rzuty poszczególnych pomieszczeń, w których miały zostać umieszczone meble. Następnie strony prowadziły korespondencję w zakresie sposobu wykonania mebli. W wiadomościach elektronicznych z dnia 21 i 23 lipca 2014 r. powódka wskazała, że realizacja biurek zgodnie z założeniami z opisu kart spowoduje zbyt mało miejsca na krzesła i zwróciła się z prośbą o informację, czy w związku z powyższym ma zmienić sposób ich wykonania. W wiadomości elektronicznej z dnia 2 sierpnia 2014 r. powódka zwróciła się do pozwanej z prośbą o potwierdzenie materiałów użytych do mebli medycznych. W odpowiedzi z dnia 4 sierpnia 2014 r. pozwana potwierdziła użytą kolorystykę. Tego samego dnia powódka zwróciła się do pozwanej z prośbą o wskazanie czy zamki mają posiadać jeden kod klucza. W wiadomości elektronicznej z dnia 12 sierpnia 2014 r. pozwana wskazała powódce sposób umiejscowienia szafek na komputer przy poszczególnych biurkach.

W wiadomości elektronicznej z dnia 14 sierpnia powódka zwróciła się do pozwanej o udzielenie odpowiedzi na wcześniej zadane pytania dotyczące specyfikacji mebli. W odpowiedzi z dnia 18 sierpnia 2014 r. pozwana wskazała, że termin dostawy wykonanych mebli uległ przesunięciu na następny dzień. W wiadomości elektronicznej z dnia 19 sierpnia 2014 r. pozwana przesłała powódce zdjęcia wybranych przez szpital nóżek metalowych oraz ogólnikowy zarys mebli z SIWZ. Powódka przesłała pozwanej rysunki wykonawcze do poszczególnych mebli. Pozwana potwierdziła ich poprawność. W wiadomości z dnia 21 sierpnia 2014 r. pozwana poinformowała powódkę, że blaty mebli mają być wykonane z postformingu w kolorze juta beżowa. W wiadomościach elektronicznych z dnia 27 sierpnia, 3 i 7 września 2014 r. pozwana przekazała powódce szczegóły techniczne dotyczące wykonania mebli nietypowych.

W dniu 11 września 2014 r. powódka przekazała pozwanej część zamówionych mebli, w tym 36 sztuk szafek (40x55x180). Protokół dostawy podpisano przez strony z uwagą Ł. W.: dostawa niekompletna. W odpowiedzi na wiadomość SMS pozwanej, pismem z dnia 15 września 2014 r. powódka wskazała, że dopełnia wszelkich starań zmierzających do szybkiego zakończenia dostawy zamówionych mebli, jednak ze względu na opóźnienia w przekazywaniu opisów istotnych cech zamówionego towaru, termin wykonania przedmiotu umowy ulegał wydłużeniu. W wiadomości elektronicznej z dnia 17 września 2014 r. powódka wskazała, że zostaną dostarczone wszystkie meble, poza kontenerkami na kółkach. W dniu 16, 17 i 22 września 2014 r. powódka dostarczyła pozwanej kolejną partię zamówionych mebli. W protokole odbioru z dnia 16 września 2014 r. zaznaczono: „dostawa niekompletna”. W protokole odbioru z dnia 17 września 2014 r. dotyczącego 6 stanowisk nietypowych zaznaczono: „brak blatów”. Protokół z 22 września 2014 r. nie został podpisany przez pozwaną albowiem Ł. W. stwierdził, że nie ma czasu i podpisze po sprawdzeniu. N. blaty do 6 stanowisk nietypowych odebrał później z siedziby powódki osobiście Ł. W..

Dnia 24 września 2014 r. podczas spotkania M. G., Ł. W. i P. S., ustalono, że powódka wykona dodatkowe szafki, tym razem na profilach aluminiowych, za cenę 5.000 zł pod warunkiem uiszczenia dopłaty za pierwotne zamówienie w wysokości 20.000 zł, a także uiszczenia z góry kwoty 5.000 zł na nowe szafki. Dnia 24 września 2014 roku pozwana wpłaciła powódce kwotę 20.000 zł. W dniu 30 września 2014 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę zaliczkową nr F_ZA/2/09/2014 na wyżej wymienioną kwotę. Nie wpłacono kwoty 5.000 zł.

W wiadomości elektronicznej z dnia 25 września 2014 r. pozwana przekazała specyfikację dodatkowych 36 sztuk szafek. Następnie powódka wykonała prototyp szafy, który został zawieszony do szpitala, jednak Ł. W. stwierdził, że jest już niepotrzebny.

Tytułem wykonania przedmiotu zamówienia, dnia 30 września 2014 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę końcową nr 5/09/2014 na kwotę 145.000 zł netto, przy czym do zapłaty pozostało 69.175 zł, zakreślając termin płatności na dzień 21 października 2014 roku. W załączonej specyfikacji cenowej wskazano, że szafa o karcie opisowej nr 28 kosztowała po rabacie 155,79 zł netto. Fakturę przesłała pozwanej B. B..

Pismem z dnia 1 października 2014 r. pozwana wezwała powódkę do niezwłocznego dostarczenia pozostałej części zamówienia, tj. 36 szt. szaf medycznych w konstrukcji szkieletowej - płyta biała szkielet w profilu aluminiowym oraz 6 szt. zabudowy nietypowej, w terminie do dnia 6 października 2014 r. W wiadomościach elektronicznych z dnia 2 października 2014 r. pozwana wskazała na braki w dostawie w związku z wczorajszymi odbiorami w szpitalu w Z.. Nie wymieniono w nim stanowisk nietypowych, a jedynie 5 blatów.

Pismem z dnia 3 października 2014 r. pozwana poinformowała powódkę, że wykonanie 36 szaf medycznych za cenę 850 zł netto/szt. oraz 6 sztuk zabudów za cenę 780 zł netto/szt. zleca innej firmie, a kwota 35.280 zł netto zostanie odliczona od wzajemnych zobowiązań.

Dnia 9 października 2014 r. pozwana kupiła od M. - P. C. M. C. sp. j. w (...) szaf za cenę 650 zł netto/szt., łącznie 28.782 zł brutto, wpłacając 14.500 zł. Resztę uiszczono przelewem w dniu 28 listopada 2014 r.

W piśmie z dnia 10 października 2014 r. powódka wskazała, że 36 sztuk zamówionych szaf na sprzęt jednorazowy i leki zostało wykonanych zgodnie ze specyfikacją i zostały odebrane bez zastrzeżeń. Pismem z dnia 24 października powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 69.175 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane prace, a także kwoty 73,91 zł tytułem odsetek. Pismem z dnia 4 grudnia 2014 r. pozwana zwróciła się do powódki o wystawienie korekty zmniejszającej wartość zapłaty faktury nr (...) z dnia 30 września 2014 r. o kwotę 34.358,40 zł brutto, wskazując, że kwota 28.782 zł brutto stanowi wynagrodzenie za wykonanie 36 szaf, a kwota 5 756,40 złotych wynagrodzenie za wykonanie 6 sztuk zabudowy nietypowej. Pismem z dnia 8 grudnia 2014 r. powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Dostarczone przez powódkę 36 szaf bez konstrukcji szkieletowej nie zostały jej zwrócone. Pozwana sprzedała szafki Szpitalowi w Z..

Podczas spotkania M. G., Z. G., Ł. W. i P. S. w dniu 18 listopada 2014 r. pozwana namawiała powódkę, by ta obniżyła wynagrodzenie o 35.000 zł. Przedstawiciele powódki nie wyrazili na to zgody.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, powództwo, dotyczące pozostałej części wynagrodzenia za wykonane meble, którego podstawę materialnoprawną stanowił art. 627 k.c., za uzasadnione, jako nietrafne uznając zaś stanowisko pozwanego, który kwestionowała wykonanie części zamówienia zgodnie z jego treścią i wskazywała na poniesione koszty wykonana części elementów zamówienia u innego wykonawcy.

W odniesieniu do kwestii 36 szafek na leki i sprzęt jednorazowy opierając się na zeznaniach działający w imieniu pozwanej świadków Ł. W. i P. S., Sąd przyjął, że na skutek przeoczenia zamawiającego meble Szpitala w Z., w opisie produktu na karcie 28 nie zaznaczono, iż szafki mają być wykonane w konstrukcji szkieletowej, gdzie co do wielu innych mebli zaznaczano wyraźnie: „konstrukcja mebla szkieletowa, wykonana z zamkniętych profili aluminiowych”. Zamówienie zostało więc złożone powódce bez wyjaśnienia tej kwestii ze szpitalem. Nadto Sąd zaznaczył, że z korespondencji elektronicznej stron wynikało, iż powódka początkowo nie wyceniła tychże mebli, informując pozwaną o braku wyceny mebli bez profili aluminiowych. Przedstawiciel pozwanej nie zweryfikował zaistniałej sytuacji, a jedynie nakazał dodatkową wycenę mebli, w tym spornej szafki opisanej na karcie 28. Dalej Sąd zaznaczył, że przedstawiona ostatecznie wycena powódki wynosiła po rabacie 155,79 zł 190 zł netto za sztukę (190 zł przed rabatem), a pozwana przyjęła wycenę nie zgłaszając jakichkolwiek wątpliwości mimo, że cena mebli szkieletowych powinna

być kilkukrotnie wyższa. Za niezasługujący na uwzględnienie Sąd uznał przy tym argument P. S., że „skoro w danym pomieszczeniu biurko i kontenerki były w konstrukcji szkieletowej a szafa nie, więc jest jasne, że szafa też miała mieć taką konstrukcję”. Jak wynikało bowiem z załącznika cenowego do formularza ofertowego, opisującego m.in. rozmieszczenie mebli, szafa opisana na karcie nr 28 miała znajdować się w pokojach przygotowania pacjenta wyłącznie z krzesłem, taboretami i chłodziarką, a więc nie miała znajdować się obok innych mebli szkieletowych, w tym biurek i kontenerków. Sąd podkreślił również, że problem opisu wykonania spornych szafek pojawił się dopiero w chwili zakwestionowania tych szafek przez nadzór szpitala, za co nie może odpowiadać powódka.

W przedstawionej sytuacji nie sposób było zdaniem Sądu uznać, że powódka zrealizowała zamówienie niezgodnie z jego treścią i wolą zamawiającego zwłaszcza, że dostawa wymienionych szaf została odebrana przez Ł. W. w dniu 11 września 2014 r., a adnotacje co do niekompletności nie dotyczyły całych produktów, a szczegółów meblowych następnie uzupełnianych przez powódkę. Nie złożono też żadnych oświadczeń o odstąpieniu od umowy lub obniżeniu ceny, ani też nie zwrócono szafek powódce. Sąd zauważył nadto, że Ł. W. zeznał, iż szafki te pozwana sprzedała szpitalowi do innych pomieszczeń. Zeznania P. S., który wątpił w powyższe oświadczenie Ł. W. i sam nie był w stanie wskazać co stało się z 36 szafami odebranymi przez jego spółkę i co do których toczył się wieloletni spór, Sąd ocenił zaś jako niewiarygodne. Dodatkowo Sąd zaznaczył, że strona pozwana nie podnosiła, by dostarczyła szafy powódce i posiadała na to jakiegokolwiek dowody lub też, że kradzież albo przywłaszczenie szaf zgłosiła organom ścigania.

Odnosząc się do kwestionowanych przez pozwaną dostaw 6 stanowisk nietypowych, Sąd podkreślił, że w protokole odbioru z dnia 17 września 2014 r. dotyczącym tychże stanowisk zaznaczono jedynie: „brak blatów”. Powyższe znalazło potwierdzenie w zeznaniach M. G., który wskazał, iż później niedocięte blaty do 6 stanowisk nietypowych odebrał z siedziby powoda osobiście Ł. W.. Także w tym wypadku nie złożono żadnych oświadczeń o odstąpieniu od umowy lub obniżeniu ceny, ani też nie zwrócono ww. mebli powodowi. Powyższe zdaniem Sądu oznaczało, że pozwana zaakceptowała taki sposób wykonania stanowisk. Pozwana nie wykazywała (jak to miało miejsce w przypadku 36 szafek na leki), że zakupiła te sześć stanowisk u innego podmiotu. W wiadomości elektronicznej z dnia 2 października 2014 r. pozwana wskazała natomiast na braki w dostawie w związku z wczorajszymi odbiorami w szpitalu w Z.. W ramach braków nie wymieniono jednak żadnych stanowisk nietypowych, a jedynie 5 blatów. Za nieodpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy Sąd uznał tym samym pismo pozwanego z dnia 1 października 2014 r., w którym wezwał on powoda do niezwłocznego dostarczenia pozostałej części zamówienia, to jest 36 sztuk szaf medycznych w konstrukcji szkieletowej oraz 6 sztuk zabudowy nietypowej, w terminie do dnia 6 października 2014 r. oraz pismo z dnia 3 października 2014 r., gdzie pozwany poinformował powoda, że wykonanie 36 szaf medycznych za cenę 850 zł netto/szt. oraz 6 sztuk zabudów za cenę 780 zł netto/szt. zleca innej firmie. Sąd zaznaczyć jedynie można, iż zgodnie z wyceną powoda nietypowe stanowiska kosztowały ok. 3 - 4 tysięcy zł za sztukę zatem zamówienie ich odpowiedników za 780 zł za sztukę i to w trybie nagłym, byłoby oczywiście niemożliwe. Pozwana nie podnosiła ani tym bardziej nie wykazywała jakie ewentualnie koszty musiała ponieść na docięcie i zamontowanie blatów do stanowisk. Jak już wskazano, nie złożyła też w tym zakresie żadnego konkretnego i uzasadnionego oświadczenia uprawniającego do zmniejszenia wynagrodzenia należnego powodowi.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uznając stronę pozwaną za przegrywającą spór w całości.

Apelacją powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a przejawiającej się w:

- uznaniu za wiarygodne i spójne zeznań świadka Ł. W. co do rzekomego odebrania całości zamówienia spornych szafek od powoda, ich sprzedaży szpitalowi i niezwrócenia szafek powodowi, podczas gdy zeznania te stoją w sprzeczności ze stanowiskiem świadka P. S., treścią korespondencji kierowanej do pozwanej przez szpital co do odmowy przyjęcia zamówienia w tym zakresie oraz treścią faktur VAT wystawionych przez M. P. C. M. C. sp.j. oraz z zapisami ustawy Prawo zamówieniach publicznych, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż powód wykonał w całości zlecenie w zakresie 36 szafek oraz 6 sztuk mebli niestandardowych a pozwany i tak sprzedała dostarczone meble szpitalowi;

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka Ł. W. podczas gdy świadek ten jest byłym pracownikiem pozwanej, pozostaje z współnikami spółki oraz P. S. w konflikcie i jego zeznania miały na celu pogorszenie sytuacji procesowej pozwanej, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż wiarygodne zeznania tego świadka wskazują na właściwe wykonanie umowy przez powoda i zasadność roszczenia;

- przyjęciu, jakoby z protokołu dostawy z dnia 11 września 2014 r., 16 września 2014 r. i 17 września 2014 r. podpisanego przez Ł. W. wynikał fakt, iż powód w całości dostarczył zamówione meble wraz z meblami niestandardowymi, podczas gdy dokumenty te wskazuje wprost, iż dostawa jest niepełna i to nie tylko w zakresie „szczegółów meblowych” a przedstawiciel pozwanej wskazywał na brak dostarczenia kompletu zamówionych mebli, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż wiarygodne zeznania tego świadka wskazują na właściwe wykonanie umowy przez powoda i zasadność roszczenia;

- uznaniu za niewiarygodne zeznań P. S. co do faktu niewłaściwego wykonania umowy przez powoda, braku dostarczenia całości zamówionych mebli zgodnie ze zleceniem, zaprzeczenia faktowi rzekomej sprzedaży dostarczonych przez powoda mebli szpitalowi, podczas gdy zeznania te są spójne, odpowiadają treści dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym pism szpitala o niezaakceptowaniu dostarczonych a wybrakowanych mebli oraz dokumentów potwierdzających fakt poniesienia przez pozwanego kosztów wykonania zamówionych przez szpital mebli przez podmiot trzeci;

- uznania za wiarygodne zeznań M. G. co do rzekomego odebrania przez Ł. W. 6 wykonanych przez powoda stanowiska nietypowych, podczas gdy okoliczności tej nie potwierdził Ł. W., powód nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego protokołu dostawy/odbioru (co robił w przypadku innych nawet niepełnych dostaw), a nadto stanowisko to stoi w sprzeczności z treścią pozwu, gdzie wskazano, iż 6 niestandardowych pozycji nie wykonano rzekomo z uwagi na brak podania wymiarów przez pozwaną, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż powodowi należy się wynagrodzenie za tą usługę;

- przyjęciu za wiarygodne twierdzeń B. B. i M. G. co do rzekomego sprzedania przez pozwaną szpitalowi 36 szaf bez konstrukcji szkieletowej, podczas gdy szafki te nie były przedmiotem zamówienia publicznego, szpital nie mógłby dokonać takiego zakupu z pieniędzy przeznaczonych na realizację zamówienia publicznego, pozwany ani szpital nie dysponują żadną fakturą, umową czy porozumieniem w tym zakresie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż pozwany rozdysponował na swoją korzyść meblami dostarczonymi przez powoda i nie zwrócił mu tych mebli;

- przyjęciu, jakoby pozwany wyraził zgodę na wykonanie przez powoda mebli nie w konstrukcji szkieletowej, podczas gdy pozwany w toku współpracy od początku podkreślał, iż dokonał wyboru powoda do wykonania zlecenia z uwagi na wykonywane przez niego prace w konstrukcji szkieletowej a nie drewnianej, wycena mebli dokonana przez powoda również wskazywała na wykonanie ich w konstrukcji szkieletowej, podobnie jak w przypadku szeregu innych mebli, jakie powód dostarczył na teren szpitala,

a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż powód w całości wykonał zlecenie w zakresie dostarczenia 36 szafek bez konstrukcji aluminiowej oraz 6 szafek niestandardowych i za to należne jest umówione wynagrodzenie, podczas gdy powyższe nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu drugiej instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej pokrywa się w całości z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tym samym niecelowym jest jej powtarzanie. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez apelującego kierunku, zwłaszcza że Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze, że zarzuty apelacji mimo ich obszerności sprowadzały się jedynie do naruszenia prawa procesowego dotyczącego swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji jakoby błędnych ustaleń faktycznych, w pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny, bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. SN w wyroku z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak SN m.in. w orzeczeniach: z 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Odnosząc powyższe wywody do realiów niniejszej sprawy, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do zakwestionowania w jakimkolwiek zakresie zeznań świadka Ł. W.. W tym względzie ważkim pozostaje, że strona pozwana do momentu wydania wyroku nie wskazywała na jakiegokolwiek wątpliwości co do wiarygodności, czy stronniczości tego świadka z uwagi na istniejący między przedstawicielami pozwanej a świadkiem konflikt. Nadto - na co słusznie wskazano w odpowiedzi na apelację - wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Ł. W. zgłosił sam pozwany, wątplić zatem należy, aby strona powoływał tego świadka, gdyby faktycznie pozostawała ze świadkiem w takim sporze, który mógłby rzutować na treść jego zeznań. Na istnienie sporu pomiędzy świadkiem i współnikami pozwanej spółki czy P. S. nie wskazywał również przebieg rozprawy, w trakcie której przeprowadzony został dowodu z zeznań Ł. W.. Żadnych zastrzeżeń w kontekście zeznań świadka nie formułował też pełnomocnik pozwanego nawet poprzez weryfikację twierdzeń wyrażaną w zadawanych pytaniach.

Prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego opartych na zeznaniach świadka Ł. W. nie niweczy również podnoszony przez pozwanego argument sprowadzając się do okoliczności braku w dyspozycji Szpitala jakiegokolwiek faktury i niemożności, poza zamówieniem publicznym, nabycia szafek. Zaznaczenie w tym względzie wymaga bowiem, że wprawdzie w trybie szczególnym, niemniej istnieje możliwość dokonania tzw. zamówienia z wolnej ręki, czy innego sposobu wzajemnych rozliczeń umożliwiających przeniesienie własności rzeczy. Nadto wbrew zarzutom apelacji zeznania Ł. W. dotyczące przyjęcia 36 szaf wykonanych przez powoda oraz późniejszego ich odsprzedania Szpitalowi nie stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Żaden z załączonych do akt dowodów nie potwierdza też jakoby szafy te po odbiorze zostały zwrócone przez pozwanego. Jak słusznie zauważono przy tym w odpowiedzi na apelację zeznania P. S., zarządzającego faktycznie przedsiębiorstwem pozwanego, wedle których nie wiedział on, co się stało z rzekomo niewłaściwie wykonanymi szafami, w myśl zasad logiki Sąd pierwszej instancji musiał uznać za niewiarygodne. Z treści zaś dołączonego do sprzeciwu pisma Szpitala z dnia 12 września 2014 r., w którym kwestionuje on dokonaną na jego rzecz przez pozwanego dostawę szaf opisanych na karcie nr 28 wynika, że pozwany przyjął od powoda przedmiotowe szafy (nie kwestionując sposobu ich wykonania) i przekazał je następnie Szpitalowi.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że kwestia ewentualnego nabycia szafek przez Szpital w Z. jest jednak kwestią wtórną. Co dla sprawy istotne, materiał dowodowy potwierdza, że zlecenie stronie powodowej wykonania szafek dotyczyło takich szafek jakie faktycznie zostały przez nią wykonane i wydane pozwanemu. W szeroko omawianej przez Sąd Rejonowy karcie nr 28 nie zostało bowiem wskazane, że szafy mają być skonstruowane z profili aluminiowych. Strona pozwana, nie wskazała też - mimo powoływania się nie - żadnych przepisów czy wytycznych, które mogłyby przekonać o powszechnie obowiązującej wiedzy w zakresie wykonywania mebli do szpitali na konstrukcjach aluminiowych. O ile takowe regulacje rzeczywiście istnieją to sugerując brak takiej wiedzy również ze strony Sądu Rejonowego, pozwany z pewnością bez trudu mógłby je wskazać skoro strona trudni się wykonywaniem zamówień na rzecz szpitali i zajmuje się obrotem takimi meblami.

W świetle powyższego, pozostałe zarzuty dotyczące przyjęcia za niewiarygodne zeznań P. S. co do faktu niewłaściwego wykonania umowy zdaniem Sądu Okręgowego podniesione zostały tylko na potrzeby sporu, gdyż strona nie potrafiła obalić podstawowego argumentu, że wykonawca lub podwykonawca otrzymał takie właśnie schematy i opisy mebli jakie wynikają z załączonych do akt dokumentów. O prawidłowości wykonania umowy może świadczyć też akcentowana przez Sąd Rejonowy, jak i powoda, różnica między wynagrodzeniem za jej wykonanie zastrzeżonym na rzecz powoda od pozwanego, a ich wartością wskazaną w korespondencji kierowanej do pozwanego przez jego zamawiającego, czy też stawkami ustalonymi za wykonanie mebli w konstrukcji aluminiowej. Trudno dać wiarę, aby powód zgodził się na wykonanie takich 36 szaf w konstrukcji aluminiowej za kwotę 155,79 zł, podczas gdy zamawiający, szafy w konstrukcji aluminiowej, wycenił na kwotę 1.300 zł. Jeśli więc przyjąć można za stroną pozwaną, że zamówienie bez dokładnego opisu mebli stanowiło swoistego rodzaju błąd, to błąd ten nie obciąża strony powodowej, która meble wykonała i której w związku z tym należy się stosowne wynagrodzenie.

W kontekście zarzutów związanych z zamówieniem obejmującym 6 blatów, które również zostały dostarczone do rąk Ł. W., a co znalazło potwierdzenie w zeznaniach M. G., słusznie w ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy przede wszystkim podniósł, że strona pozwana nie skorzystała z żadnych roszczeń przysługujących w związku z niewłaściwym wykonaniem umowy o dzieło. Bezspornym jest przecie, że pozwany nie podnosił zarzutu wadliwego wykonania umowy, nie odstąpił od umowy, nie żądał obniżenia ceny czy zwrotu kosztów poniesionych w związku z zastępczym wykonaniem zlecenia, a w ramach zgłoszenia braków nie wymieniono żadnych stanowisk nietypowych. Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego również oznaczało, że pozwana zaakceptowała taki sposób wykonania stanowisk. Pomijając, że nawet gdyby miały zaistnieć podstawy do wykonania zastępczego to wyznaczony termin de facto między 1 a 3 października 2014 r. na wykonanie mebli nie był wystarczający, żeby strona powodowa to mogła uczynić mimo dobrej woli w tym zakresie. Z zeznań świadka M. G. (pracownika powoda) wynika, że powód wyraził wręcz gotowość do wykonania szaf takich jak ostatecznie chciała strona pozwana. Powód wykonał nawet prototyp szafy, niemniej było za późno, gdyż strona powodowa skorzystała z szaf, które wykonała spółka (...), M. C..

W okolicznościach niniejszej sprawy, przy ocenie zasadności roszczenia zauważyć też należy, że strona powodowa nie uchylała się od pomocy czy prawidłowego wykonania zobowiązania na rzecz pozwanego, a z treści zobowiązania potwierdzonego w obszernej korespondencji stron wynika, że powod ze swojego zobowiązania wywiązał się, a mianowicie wykonała takie szafy na jakie otrzymał zlecenie.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań Sąd Okręgowy - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie w drugiej instancji. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego pozwanego w kwocie 1.800 zł, zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

SSR del. (...)SSO (...)SSO(...)